

Sygn. akt **II AKa 90/14**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Olszewski (spr.)
Sędziowie:	SA Stanisław Stankiewicz SA Andrzej Mania
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jorella Atraszkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Barbary Rzuchowskiej

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2014 r. sprawy

**E. K.**

o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 3 marca 2014 r., sygn. akt II Ko 25/14

uchyla pkt I zaskarżonego wyroku i w tym zakresie sprawę z wniosku E. K. przekazuje Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II AKa 90/14

## UZASADNIENIE

W dniu 30 września 2013 r., do sądu wpłynął wniosek pełnomocnika E. K. o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie wnioskodawcy w okresie 30 listopada – 2 grudnia 2010 r..

Po przesłuchaniu wnioskodawcy na rozprawie w dniu 3 marca 2014 r., tego samego dnia Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. wydał wyrok, w którym:

I. „zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy E. K. kwotę 8.000 zł ( osiem tysięcy złotych ) tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie, z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku.

II. w pozostałym zakresie wniosek oddalił.”

Powyższy wyrok w pkt. I zaskarżył prokurator, który zarzucił:

„ obrazę prawa materialnego – art. 5 kodeksu cywilnego w zw. z art. 555 kodeksu postępowania karnego poprzez przyjęcie, iż podniesienie przez prokuratora zarzutu przedawnienia roszczenia naruszało zasady współżycia społecznego albowiem wnioskodawca nie miał realnej możliwości złożenia wniosku podczas gdy brak wyroku uniewinniającego nie jest przeszkodą w złożeniu i rozpoznaniu wniosku o zadośćuczynienie za niesłuszne zatrzymanie.”

Podnosząc taki zarzut, skarżący wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie wniosku.”

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja prokuratora okazała się o tyle uzasadniona, że doprowadziła do kontroli instancyjnej wyroku, a w konsekwencji – do uchylecia jego pkt. I-ego.

Nie budzi wątpliwości, że zatrzymanie E. K. zakończyło się w dniu 2 grudnia 2010r. Zgodnie z art. 555 k.p.k., roszczenie przewidziane w rozdziale 58 k.p.k. przedawnia się po upływie roku od daty zwolnienia, a więc - w przedmiotowej sprawie – w dniu 2 grudnia 2011 r.. Zarzut przedawnienia podniósł prokurator na rozprawie w dniu 3 marca 2014 r. ( vide k. 50 akt ). Skoro pełnomocnik wnioskodawcy włożył wniosek po terminie ( w dniu 30 września 2013 r. ), obowiązkiem sądu rozstrzygającego było zbadanie co było przyczyną spóźnienia się z takim wnioskiem o prawie dwa lata. Tłumaczenie, że wnioskodawca czekał na prawomocny wyrok nie jest wystarczające, gdyż termin przedawnienia biegnie niezależnie od tego, jak długo toczy się sprawa. Nic nie stało na przeszkodzie, aby złożyć taki wniosek w terminie do 2 grudnia 2011 r. ( a przynajmniej Sąd Okręgowy nie ujawnił takich przeszkód ), a wnioskodawca cały czas korzystał z pomocy adwokata.

Gdyby do rozstrzygnięcia w przedmiocie zadośćuczynienia za niesłuszne zatrzymanie konieczne było prawomocne, merytoryczne rozstrzygnięcie w sprawie, to sąd orzekający w sprawie o zadośćuczynienie mógłby zawiesić postępowanie. Ale to nie zwalniało wnioskującego od dotrzymania terminu wskazanego w art. 555 k.p.k..

Przesłuchując na rozprawie w dniu 3 marca 2014 r. wnioskodawcę, Sąd Okręgowy nie próbował w żaden sposób ustalić co było rzeczywistym powodem spóźnienia się z przedmiotowym wnioskiem ( w każdym razie nie wynika to z protokołu rozprawy – vide k. 50 akt ). Skoro tak, to nie może sąd rozstrzygający powoływać się na zasady współżycia społecznego, bo nie ma co oceniać.

I ten brak spowodował uchylene pkt I-ego zaskarżonego wyroku.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy spróbuje ustalić przyczyny złożenia wniosku o zadośćuczynienie po terminie, a następnie ponownie oceni czy podniesienie zarzutu przedawnienia przez oskarżyciela publicznego było zasadne.